

# Koniec turnieju dla Magdaleny Fręch

zibi · 10 października, 2021



Rozgrywająca jeden z najlepszych turniejów w karierze Magdalena Fręch (106.WTA), mimo dobrej gry i bardzo ambitnej postawy, nie zdoła jednak sprawić kolejnej niespodzianki i awansować do III rundy prestiżowego turnieju 2021 BNP Paribas Open cyklu WTA Tour o kategorii WTA Premier Series, będącego częścią zawodów o randze WTA Premier Mandatory w Indian Wells. W sobotnim spotkaniu II rundy imprezy w Kalifornii Magdalena Fręch przegrała, po trwającym 80 minut meczu, z turniejową „jedyneką”, Czeszką Karoliną Pliskovą (3. WTA) w dwóch setach 5:7, 2:6.

## Polka postraszyła

W rankingu WTA Magdalenę Fręch i Karolinę Pliskovą dzieli, przynajmniej na razie, ponad 100 lokat, ale na korcie w kompleksie tenisowym Indian Wells Tennis Garden przez długi czas różnica nie była aż tak widoczna. Dużo niżej notowana Polka nie „pękła” przed utytułowaną rywalką, od początku stawiając Czeszce twardy opór. Magdalena Fręch grała mądrze, zagrywała długie piłki ze zmianami kierunku i rotacji, zwalniała i przyspieszała grę, z czym niecierpliwa, popełniająca sporo błędów Pliskova nie mogła sobie poradzić. W efekcie to tenisistka z Łodzi jako pierwsza uzyskała przełamanie w siódmym gemie, stając przed szansą zwycięskiego zakończenia pierwszej partii. Niestety, nasza reprezentantka wypracowanej przewagi nie zdołała utrzymać. W najważniejszych fragmentach seta Karolina Pliskova grała już spokojniej, bardziej precyzyjnie i choć Polka walczyła, nie dała jednak rady. Trzecia obecnie zawodniczka rankingu WTA najpierw nie dopuściła do tego, żeby Polka podwyższyła prowadzenie, natychmiast wyrównała na 4:4, a decydujący cios zadała w gemie 12., kiedy przełamała podanie polskiej tenisistki.

W secie drugim, patrząc od strony Polki, tak dobrze już nie było. Czeszka uzyskała przełamanie w czwartym oraz szóstym gemie i choć następnie dopadło ją lekkie załamanie, bo straciła serwis w gemie siódmym, do nerwowej końcówki spotkania nie dopuściła. Mecz skończył się po 80 minutach, gdy w następnym gemie

Karolina Pliskova ponownie przełamała serwis Polki. Przy ostatniej, jak się okazało, akcji spotkania łodzianka zagrała nieskuteczny forhend.

Tym samym Magdalena Fręch zakończyła występ w turnieju 2021 BNP Paribas Open (WTA 100) w Indian Wells, ale na pewno może być z tego występu zadowolona. Polka przeszła dwustopniowe eliminacje, w I rundzie w bardzo dobrym stylu wyeliminowała wyżej notowaną Chinkę Saisai Zheng, a nie poradziła sobie dopiero z turniejową „jedyneką”, z którą zresztą całkiem wyrównanie walczyła. W nagrodę w następnym notowaniu rankingu WTA, które zostanie ogłoszone 18 października, po zakończeniu bardzo prestiżowej imprezy w Indian Wells, być może po raz pierwszy w karierze znajdzie się w TOP 100 rankingu tenisistek (w rankingu przejściowym aktualizowanym na bieżąco jest teraz 97).

Karolina Pliskova w trwającej obecnie edycji imprezy w Kalifornii po raz siódmy występuje w turnieju głównym. W Indian Wells już czterokrotnie docierała przynajmniej do ćwierćfinału, w tym dwukrotnie (2016, 2017) do półfinału. W poniedziałek rywalką Czeszki w 1/16 finału 2021 BNP Paribas Open w Indian Wells będzie Brazylijka Beatriz Haddad Maia.

### **One awansowały**

W sobotę grono tenisistek, które wystąpią w 1/16 finału, uzupełniły: Anett Kontaveit (Estonia, 20. WTA), Ons Jabeur (Tunezja, 14. WTA), Anna Kalinskaja (Rosja, 93. WTA), Amanda Anisimova (USA, 81. WTA), Tamara Zidansek (Słowenia, 33. WTA), Alja Tomljanović (Australia, 47. WTA) po wygranej 6:3,1:6,6:3 z Hiszpanką Garbine Muguruzą (6. WTA), Karolina Pliskova (Czechy, 3. WTA), Beatriz Haddad Maia (Brazylia, 115. WTA), Barbora Krejčíková (Czechy, 5. WTA), Cori Gauff (USA, 19. WTA), Paula Badosa Gibert (Hiszpania, 27.WTA), Danielle Rose Collins (USA, 25. WTA), Viktorija Golubic (Szwajcaria, 46. WTA), która niespodziewanie pokonała 5:7, 6:3, 6:2 Greczynkę Marię Sakkari (9. WTA), Angelique Kerber (Niemcy, 15. WTA), po zwycięstwie 6:1, 6:7(4), 7:5 z Czeszką Kateriną Siniakovą (53.WTA), Daria Kasatkina (Rosja, 30 WTA) oraz broniąca tytułu Bianca Andreescu (Kanada 21, WTA), która wygrała 7:6(2), 5:7, 6:2 z Amerykanką Aloson Riske (51, WTA).

### **Hurkacz zna już rywala**

Kilkadziesiąt minut po swoim sobotnim zwycięstwie Hubert Hurkacz poznał poniedziałkowego rywala w 1/16 finału turnieju w Indian Wells. Będzie nim Amerykanin Frances Tiafoe (49. ATP), który w 1/32 finału pokonał innego Amerykanina Sebastiana Kordę 6:0, 6:4.



Oprócz Huberta Hurkacza i Francesa Tiafoe, w sobotę do III rundy (1/16 finału) gry pojedynczej mężczyzn awansowali: Reilly Opelka (USA, 20. ATP), Daniel Evans (Wielka Brytania, 22. ATP), Diego Sebastian Schwartzman (Argentyna, 15. ATP), Roberto Bautista-Agut (Hiszpania, 19. ATP), Denis Shapovalov (Kanada), Grigor Dimitrow (Bułgaria), Aslan Karacew (Rosja, 23. ATP), Daniil Miedwiediew (Rosja, 2. ATP), Lloyd George Harris (RPA, 31. ATP), Tommy Paul (USA, 60. ATP), Cameron Norrie (Wielka Brytania, 26. ATP), Casper Ruud (Norwegia, 10. ATP), Filip Krajinovic (Serbia, 34. ATP) oraz jeden z faworytów turnieju Andriej Rubliow (Rosja, 5. ATP).

Z kolei udział w niedzielnych meczach II rundy zapewnili sobie: Emilio Gomez (Ekwador, 174. ATP), Aleksandar Vukic (Australia, 202. ATP), Brandon Nakashima (USA, 83. ATP), Pedro Martinez (Hiszpania, 61. ATP), John Millman (Australia, 58. ATP), Gianluca Mager (Włochy, 73. ATP), Andy Murray (Wielka Brytania, 121. ATP).

### **Wieczorem mecz Igi Świątek**

Dla polskich sympatyków tenisa niedzielny wieczór 10 października stać będzie pod znakiem Igi Świątek. Nasza najlepsza tenisistka rozstawiona w Indian Wells z numerem drugim, o godz. 20 rywalizować będzie o awans do 1/8 finału gry pojedynczej. Przeciwniczką Igi Świątek (4. WTA) będzie Rosjanka Veronika Kudermetowa. Oczywiście Polka jest faworytką, ale spacererek to wcale być nie musi. Początek spotkania wyznaczono na godzinę 20 czasu polskiego i to raczej pewny termin rozpoczęcia meczu, bo wówczas w Indian Wells rozpoczyna się sesja dzienna. A mecz Świątek-Kudermetowa wyznaczono jako pierwszy tego dnia.



Mecz II rundy gry podwójnej, w którym finalistki French Open 2021 w deblu kobiet, Iga Świątek i Amerykanka Bethanie Mattek-Sands zmierzą się z rozstawioną z numerem drugim parą tajwańsko-belgijską Su-Wei Hsieh/Elise Mertens, odbędzie się w poniedziałek o godzinie 20 naszego czasu. Na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu w konfrontacji tych duetów lepsze okazały się Polka i Amerykanka. Jak będzie teraz?

**Krzysztof Maciejewski**



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/koniec-turnieju-dla-magdaleny-frech/>